

Z ŻYCIA SZKOŁY

DNI PRZYJACIÓŁ LASU

1 marca - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

W piątek, 27 lutego 2015r. przedstawiciele S U i Szkolnego Koła Wolontariatu udali się na warszawskie Bemowo pod Pomnik Żołnierzy Wyklętych. Dzieci złożyły biało-czerwoną wiązanekę z róż i zapaliły znicze.



Julka

Pamiętamy

Natalka

KTO JEST DZISIAJ BOHATEREM?

27 lutego nasza klasa, czyli IV a wybrała się do kina Luna. Podczas debaty wszyscy zastanawialiśmy się, który z przedstawionych bohaterów jest nam dzisiaj najbliższy. Rozmawialiśmy o pokonywaniu własnych słabości, walce z chorobą i przeciwnościami

życiowymi. Obejrzelśmy film pt. "Tajemnica Rajskiego Wzgórza", który opowiadał o trzynastoletniej Marii Merryweather. Dziewczynka po śmierci ojca pojechała do wuja, gdzie pokonała klątwę rzuconą na rywalizujące ze sobą rody. Polecam.

Agata

ŚWIĘTO PAŃ

13 marca odbył się apel poświęcony naszym Paniom. Uczniowie klasy I c przygotowali program artystyczny, w którym podkreślili, że prezenty dla Pań powinny składać się z uprzejmości, "ukłonów" i grzeczności.



Matylda

Nasze aktorki

Natalka



Spotkanie z leśnikiem

Ida

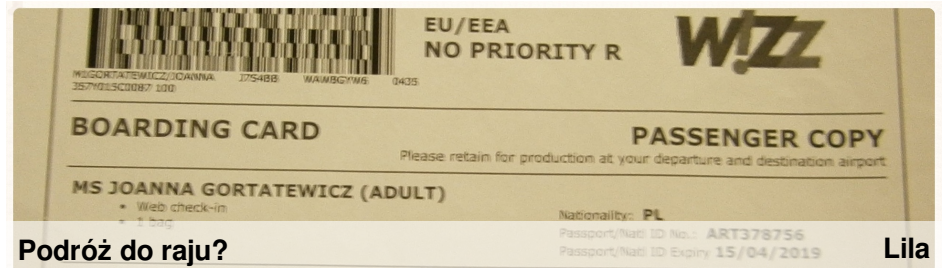
Z okazji Dni Przyjaciół Lasu, 2 marca odbył się w naszej szkole apel. Gośćmi była Pani Monika Różańska z działu edukacji Nadleśnictwa Drewnica oraz Pan Maciej Pawłowski, specjalista Służby Leśnej z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie. Warszawa to wyjątkowe

miasto w Europie ze względu na sąsiedztwo pozostałości po prawdziwej puszczy. W czasie oglądania prezentacji o terenach zielonych w stolicy, uczniowie odpowiadali na pytania oraz rozpoznawali rośliny i zwierzęta. Goście opowiedzieli nam o lasach, pracy leśnika i jak należy się zachować, gdy spotkamy dzikie zwierzę

Dzikie zwierzęta uciekają przed człowiekiem. Jeżeli zwierzę podchodzi do człowieka to znaczy, że jest chore i wtedy my musimy uciekać. Goście podarowali nam ciekawe książki.

Emilka

OPOWIADANIE - "LOLA W PODRÓŻY" CZĘŚĆ PIERWSZA: BILET AUTOR: LILIANNA GORTATEWICZ



Wszystkie dziewczyny małe i duże lubią podróże, sukienki i bale. A na dokładkę to wszystko musi być magiczne i wspaniałe. Mam na imię Lola jak we włoskiej modzie i pragnę wam opowiedzieć o mojej przygodzie.

Usiądźcie proszę wygodnie, aby rozpocząć tę nie krótką historię. Zapraszam!

Pewnego ranka, tuż przed śniadaniem, czekała na mnie ogromna niespodzianka.

- Co to mamusi? Zapytałam z ciekawością.

- Otwórz kopertę Lolu. Śmiało! - odpowiedziała mama.

W środku była kartka z moim imieniem i nazwiskiem oraz z dziwnymi oznaczeniami: WAW - BGY, których ja niestety nie rozumiałam.

Moja mama wyjaśniła mi, że to jest bilet na samolot i dodała wesoło:

- Lolu kochana, wkrótce lecimy w podróż. Chciałabym Ci przedstawić nadzwyczajną osobę!

Niezwykła to pani Italia, bo chodzi w jednym buciku. Głowę ma w górach i w chmurach, ale kocha plażę i morze lecz nie jedno, ale trzy!

Kawę pije w Rzymie. W Mediolanie się stroi, bo na weneckim balu od masek nie stroni.

Zakochana w Weronie, na Julii balkonie, chodź czasem się krzywi na wieży w Pizie.

Gdy w końcu się zmęczy, odpoczywa w oliwnym gaju, gdzieś na skraju.

Lecz, aby tego było mało, zwą ją Republiką, ale nie jest panną dziką!

Ach, ta moja mama! Ona lubi odpowiadać wierszem. Tym sposobem zawsze wprowadza mnie w dobry nastrój.

I nie wiedząc czemu, w blasku księżyca, z walizką w rękę oraz z odrobiną lęku, usiadłam z mamą w fotelu „wielkiego ptaszyska”.

Wszyscy wiedzą przecież, że ptaki nocą nie latają, ale ten rozpostarł swoje wielkie, metalowe skrzydła i z mechanicznym wdziękiem wzbił się ku górze, do nieba.

A ja zasnąłam, budząc się w czasie lądowania samolotu. I bardzo się ucieszyłam, że jesteśmy już na miejscu. Bardzo chciałam poznać panią Italię.

Odebrałyśmy bagaże i od razu wyszłyśmy na zewnątrz lotniska. A tam, ku mojemu zdziwieniu, już nic nie było takie same. Nikt nie mówił już w moim języku i wydawałoby się, że powietrze też jest inne, gorące i ciężkie.

Nawet ludzie byli troszkę inni. Mieli ciemne włosy, opaloną skórę i brązowe oczy.

Tłum turystów próbował dostać się do jednego z autobusów, które wiozły pasażerów do centrum miasta. I my byłyśmy również częścią tego tłumu.

- Buongiorno signora! Benvenuto! Zwrócił się kierowca autobusu do mojej mamy. Po czym gestem ręki zaprosił nas do wnętrza ogromnego autobusu.

Po kilku minutach autobus ruszył w stronę autostrady, a ja przykleiłam oczy do szyby, aby podziwiać widoki. I mówię wam, jakie to było

wszystko niesamowite!

Chciałam zapamiętać każdy kamień, drzewo, fabrykę i nawet inne samochody pędzące po autostradzie!

Spojrzałam na mamę, która odpoczywała chłodząc się pod klimatyzacją i wymieniłam z nią uśmiech. Chciałam, aby wiedziała, że tak bardzo się cieszę naszą wspólną podróżą w nieznaną.

A co było dalej? Opowiem to w następnej części.

"RECENZENT" - MICHAŁ MACKIEWICZ POLECA

Chciałbym zachęcić Was do przeczytania arcyciekawej książki. Tym razem polecam „Czerwoną Piramidę” autorstwa Ricka Riordana. Jest to pierwsza książka z serii „Kroniki rodu Kane’ów”. Książka opowiada o losie rodzeństwa Cartera i Sadi Kane. Ojcem dzieci jest znany egiptolog, doktor Julius Kane. Pewnego dnia zabiera ich do Muzeum Brytyjskiego i jest to początek niesamowitych historii i zaskakujących zdarzeń. Powiem tylko, że rodzeństwo staje do walki z wszystkimi bogami Egiptu i wyrusza w niebezpieczną podróż dookoła świata. Bóg Egiptu Seti chce zniszczyć ludzkość, a odważne rodzeństwo chce temu zapobiec. Więcej nie będę opowiadał, bo przeczytacie sami. Książka jest bardzo ciekawa i trudno się od niej oderwać. Najbardziej jednak polecam entuzjastom mitologii egipskiej. Przeczytajcie!



Warto przeczytać:-)

Natalka

WARS I SAWA - II DZIELNICOWY KONKURS DORADZTWA ZAWODOWEGO „Pomóż Kubie zostać przedsiębiorcą”

Dnia 23 lutego 2015 roku odbył się w naszej szkole II DZIELNICOWY KONKURS DORADZTWA ZAWODOWEGO „Pomóż Kubie zostać przedsiębiorcą” Warszawa – Wola. Do konkursu zgłosiło swoje prace 10 szkół reprezentowanych przez 24 uczniów.

Praca konkursowa polegała na wykonaniu prezentacji multimedialnej, w której należało wykazać się znajomością wielu trudnych zagadnień, takich jak: znajomość kolejnych etapów kształcenia, umiejętność określenia predyspozycji, które powinna posiadać osoba wykonująca określony zawód, wiedza o tym kto i jak może pomóc młodemu człowiekowi w osiągnięciu celu jakim jest zdobycie wymarzonego zawodu.

Ten konkurs nie należy do łatwych, wymaga bardzo solidnego zapoznania się z tematem, pomysłowości i umiejętności pracy z komputerem na wysokim poziomie. Wszystkie prezentacje nadesłane na konkurs, jak zdradziły nam panie będące w jury, były naprawdę na wysokim poziomie i decyzja nie była łatwa – każda ze szkół, która zgłosiła się do udziału zaprezentowała mistrzowski poziom.

Po długich obradach wyłoniono laureatów, którzy wraz z dyrektorami swoich szkół i opiekunami byli zaproszeni do naszej szkoły na wręczenie pamiątkowych pucharów i dyplomów :

- I miejsce zajął reprezentant Szkoły Podstawowej Nr 221 z Oddziałami Integracyjnymi im. Barbary Bronisławy Czarnowskiej – Mateusz Lach z klasy VI a;
- II miejsce przypadło w udziale Kamilowi Duszczykowi z klasy VI c w Szkole Podstawowej nr 222im. Jana Brzechwy;
- III miejsce zajął nasz kolega Rafał Domański z klasy VI a, który reprezentował naszą szkołę: Szkołę Podstawową nr 166 im. Żwirki i Wigury.

Zuzia



Rafał - Zwycięzca

Natalka

WARS I SAWA - EKSPERYMENTUJEMY I BIERZEMY UDZIAŁ W KONKURSACH

Uczniowie klasy I c biorą udział w II części konkursu „Zima”. **Okazało się, że za opracowanie części jesiennej zajęli 12 miejsce na 396 polskich szkół biorących udział w projekcie.**

Jest to bardzo dobry wynik. Tym razem zajęli się znaczeniem wody dla organizmu człowieka.

Przeprowadzili kilka eksperymentów:

- Czy rośliny piją wodę?
- Czy każda woda nadaje się do picia?
- Jak powstaje woda gazowana?
- Czy wszystkie wody mają taką samą zawartość minerałów?
- Czy wodę można usłyszeć?

Doszli do następujących wniosków:

- rośliny piją wodę,
- nie każda woda nadaje się do picia,
- dwutlenek węgla, włączany jest do wody i powstaje woda gazowana,
- wody zawierają różne ilości soli mineralnych,
- wodę można usłyszeć.

Matylda



Co wyjdzie?

Zuzia



To My!

Zuzia



Co proponujecie?

Zuzia

EKSPERYMENT ?- TO NIE TRUDNE



Wydzie czy nie?

Natalka

UKRAIŃSKIE PISANKI - MAGIA, CZY LUDOWE OPOWIEŚCI?



Pisanki

Mahdalena

Spróbujcie wykonać w domu doświadczenie.

Zadziwicie młodszego
brata lub siostrę.

Będą Wam
potrzebne:

- **ocet spirytusowy,**
- **soda oczyszczona,**
- **butelka z cienką szyjką,**
- **balon.**

Do butelki wlejcie
około 3 cm octu. Do
balonu wsypcie trzy
łyżeczki sody
oczyszczonej.
Następnie załóżcie
balon na szyjkę
butelki, ale tak, aby
soda nie dostała się

do środka. Dopiero
jak naciągniecie balon
na butelkę, to
ostrożnie, powoli
przesypujecie z niego
sodę. Po wsypaniu
wszystkiego, ocet w
butelce zacznie się
pienić, a balon
wypełniać gazem. Ten
gaz to dwutlenek
węglu. Powstał w
reakcji sody
oczyszczonej z
octem. Aby się
przekonać, czy to
rzeczywiście
dwutlenek węgla,
zdejmijcie ostrożnie
balon z butelki
zaciskając
jego szyjkę, a
następnie wypuśćcie
gaz na palącą się
świeczkę.

Świeczka zgaśnie – to
dwutlenek węgla
odcina dostęp tlenu i
gasi ogień.

UWAGA!

Jeśli nie czujesz się na
siłach, nie wykonuj
tego doświadczenia
sam. Poproś mamę,
tatę lub inną osobę
dorosłą, aby
towarzyszyła Ci w tej
ciekawej przygodzie.
W następnym
numerze, inne ciekawe
doświadczenie.

Olga

Nazywam się Mahdalena Rusetska i pochodzę z Ukrainy. Do naszej szkoły chodzę od września. Obecnie jestem w klasie czwartej. Zbliżają się święta wielkanocne, więc chciałabym opowiedzieć Wam o ukraińskich pisankach. Moim ulubionym świętem jest właśnie Wielkanoc. Na Ukrainie tradycja zdobienia pisanek sięga wielu wieków wstecz. Ukraina jest znana na całym świecie z pisanek. Tylko na Ukrainie jest jedyne na świecie muzeum poświęcone jajku. Tradycja tworzenia pisanek pielęgnowana jest od wielu wieków. Pisanki są zawsze malowane na wiosnę, przed Wielkanocą przez kobiety i dzieci. Ukraińska pisanka – to nie tylko tradycja wielkanocna, ale także mistyczna rzecz. Każda pisanka ma swoje znaczenie. Kolor i wzór na jajku ma swoją wartość. Żółte i pomarańczowe jaja przynoszą szczęście, dają nadzieję. Czerwone jaja, oznaczają radość, dobro, szczęśliwe małżeństwo. Zielone jaja przynoszą urodzaj, niebieskie - zdrowie. Brązowy kolor oznacza siłę ziemi, czarny - nieskończone życie. Jeśli spojrzymy na wzory na jajkach, często można zobaczyć fale, które reprezentują wieczność, albo róże, które są symbolem miłości. Drzewo malowane na pisankach jest symbolem życia i zdrowia. Ptak namalowany na jajku jest symbolem Boga, pokoju i harmonii. Każda prowincja maluje pisanki na swój własny sposób, ale każde jajko niosą przesłanie, które jest łatwe do odczytania. Spróbujcie zrobić własne i niepowtarzalne pisanki! Wesołych Świąt!